

10. rocznica śmierci Leppera. Tymochowicz wie, kto zabił?

7 sierpnia 2021



5 sierpnia 2011 r. w biurze Samoobrony przy al. Jerozolimskich w Warszawie znaleziono ciało byłego wicepremiera Andrzeja Leppera. Jego śmierć wstrząsnęła całym krajem, gdyż był jednym z najwyrazistszych polskich polityków początku XXI wieku. Mimo upływu dekady, do dziś nie ustalono ponad wszelką wątpliwość, czy było to samobójstwo. Co prawda ostateczne wnioski prokuratury wskazują na depresję, problemy rodzinne i upadek kariery politycznej, ale bliscy współpracownicy Leppera twierdzą, że miał za dużo planów, aby targnąć się na własne życie, a większość z jego prywatnych kłopotów już się kończyła. Dzień przed śmiercią Andrzej Lepper widział się ze swym przyjacielem, a także doradcą ds. wizerunku, Piotrem Tymochowiczem, z którym omawiał strategię na najbliższe miesiące. Tego dnia ogłoszono termin najbliższych wyborów parlamentarnych, do których przewodniczący Samoobrony chciał się przygotować. Twierdził też, że dysponuje informacjami, za które może zginąć, ale z upublicznieniem ich chciał się wstrzymać do kulminacyjnego momentu kampanii wyborczej. To wskazuje, że Andrzej Lepper mógł jednak zostać zamordowany lub popełnić samobójstwo w wyniku ciężkiego szantażu. Przed śmiercią odbył kilka spotkań, z których wrócił roztrzęsiony. Z kim się spotkał, co usłyszał, o czym wiedział i jakie informacje mogły kosztować go życie? O tym już dziś w programie z serii „Dokąd Zmierzamy” opowie jego doradca i przyjaciel, Piotr Tymochowicz.